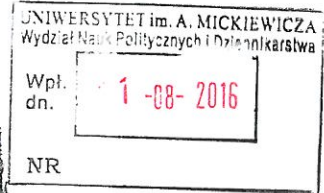




UNIWERSYTET GDAŃSKI
Wydział Nauk Społecznych
Instytut Politologii



80-952 Gdańsk, ul. Bażyńskiego 4, tel. (0-58) 523 41 68
mail: marek.rewizorski@ug.edu.pl



Dr hab. Marek Rewizorski
Zakład Europeistyki i Nauk o Cywilizacji
Instytut Politologii WNS
Uniwersytet Gdański

Gdańsk, 6 sierpnia 2016 roku

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Lashy Markozashvili *System Approach to the European Union Studies*, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 2016, ss. 248, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Marka Żyromskiego (promotor pomocniczy - dr Remigiusz Rosicki)

1. Uwagi wstępne

Podejście systemowe, wraz z rozpowszechnieniem się i wzrostem znaczenia analizy systemowej jako metody badawczej wykorzystywanej do analizowania zachowań państw i pozostałych uczestników stosunków międzynarodowych, zyskiwało na popularności stopniowo. W nauce o polityce klasyczną postać przyjęło na przełomie lat 50. i 60 ubiegłego wieku, kiedy to uczeni w Stanach Zjednoczonych, tacy jak: David Easton, Karl W. Deutsch czy Morton Kaplan, wypracowali konceptualną „skrzynkę narzędziową”, wykorzystywaną do badania zbioru różnorodnych elementów powiązanych ze sobą różnymi zależnościami, tworzącymi wspólnie pewną strukturę (system). Korzystali przy tym z ustaleń ogólnej teorii systemów (L. von Bertalanffy, K. Boulding), cybernetyki (N. Wiener, W. R. Ashby), teorii gier (H. Simon, J. Nash). Na rozwój podejścia systemowego w naukach społecznych wpływ wywarli także przedstawiciele socjologii, antropologii, psychologii, filozofii i zarządzania,

uznawani za przedstawicieli szkoły strukturalno-funkcjonalistycznej w naukach społecznych. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują Arhur Koestler i Ken Wilber, którzy nawiązując do greckiego holizmu w swoich badaniach skoncentrowali się na otwartych hierarchicznych systemach zwanych holariachiami, a także twórcy teorii systemów autopojetycznych (H. Maturana, F. Varela, N. Luhmann), koncentrujący się na samoorganizacji i rekonstrukcji systemu w reakcji na bodźce zewnętrzne.

System polityczny, uznaje się za podstawową kategorię politologiczną oznaczającą zasadniczą strukturę, w ramach, której toczy się życie polityczne. Razem z polityką system polityczny stanowi główny przedmiot zainteresowania współczesnej analizy politycznej. Składają się nań rozmaite organy państwowe, partie polityczne oraz organizacje i grupy społeczne – formalne i nieformalne – uczestniczące w działaniach politycznych w ramach danego państwa oraz zasady i normy, regulujące wzajemne stosunki między nimi. Głównym powodem, dla którego system polityczny wyłonił się w społeczeństwie, są żądania jednostek lub grup społecznych, które mając świadomość niedoboru większości dóbr cennych, wysuwają określone postulaty, dążąc do ich pozyskania.

Kategorię systemu politycznego można uznać za bardzo przydatną w wyjaśnianiu funkcjonowania Unii Europejskiej, zwłaszcza, że coraz częściej w literaturze organizacja ta opisywana jest właśnie jako system polityczny. Co do zasady spełnia on warunki charakteryzujące demokratyczne systemy polityczne wskazane w latach 50. ubiegłego wieku przez Gabriela Almonda i Davida Eastona. Badacze ci zaliczyli do nich: (1) stabilny i jasny układ instytucji powołanych do kolektywnego podejmowania decyzji oraz zasady regulujące powiązania między nimi; (2) podejmowanie decyzji wpływających na dystrybucję zasobów i rozmieszczenie wartości społecznych i politycznych w systemie (3) wpływ obywateli i grup społecznych na funkcjonowanie systemu politycznego (3) sprzężenie zwrotne (ang. *feedback*) między wynikami procesów politycznych, a oczekiwaniami wobec systemu.

Systemowego spojrzenia na Unię Europejską podjął się mgr Lasha Markozashvili w dysertacji zatytułowanej *System Approach to the European Union Studies*. Zamierzenie to zasługuje na aprobatę. Podjęcie trudnego tematu, wymagającego rozległych studiów literaturowych, przedstawienia choćby kluczowych koncepcji teoretycznych i ich interpretacji, stworzenia modelu teoretycznego mającego wartość aplikacyjną, wreszcie umiejętne połączenie teorii i praktyki funkcjonowania Unii Europejskiej jako do niedawna „niezidentyfikowanego obiektu politycznego”, który po traktacie z Lizbony przybrał postać organizacji międzynarodowej, należy uznać za trafne. Zadanie, które postawił sobie mgr Markozashvili jest wymagające i to przynajmniej z kilku powodów. Po pierwsze, w okresie

„kroczącego kryzysu”, którym ogarnięta jest UE powstają pytania, czy system unijny ma wciąż zdolność do regeneracji i czy jego główne subsystemy - polityczny, prawny i ekonomiczny - po traktacie z Lizbony są odpowiednio połączone poprzez procedury komunikacji? Czy można mówić o społeczeństwie europejskim jako o elemencie konstrukcyjnym systemu politycznego UE? Czy UE odpowiednio reaguje na bodźce docierające z otoczenia? Jak kształtują się relacje między instytucjami UE, których ogół może być przecież traktowany jako swoisty podsystem (system instytucjonalny) UE? Które zasady postępowania wyznaczają relacje między nimi i jak wygląda ich zastosowanie w praktyce? W jakim stopniu na proces decyzyjny wpływają rządy i instytucje UE, a w jakim aktorzy subnarodowi – korporacje, związki zawodowe, organizacje pozarządowe, związki branżowe i inne grupy interesu? Jakie znaczenie ma proces europeizacji dla kształtowania się systemu politycznego Unii Europejskiej? Odpowiedzi na te przykładowe pytania, jak i wiele innych dotyczących UE rozumianej jako zorganizowany zbiór elementów połączony współzależnościami i pozostających ze sobą we wzajemnych interakcjach, niewątpliwie ułatwia stosowanie analizy systemowej i szerzej korzystanie z dorobku teorii systemów. Konieczne jest przy tym uzupełnianie analizy systemowej innymi metodami badań, pozwalającymi np. na wyraźne oddzielenie wnętrza systemu od jego otoczenia, operacjonalizacji pojęcia równowagi, a także uwzględnienia roli czynnika ludzkiego, motywacji, celów, charyzmy (bądź jej braku), osobistego nastawienia euroelit do projektu integracyjnego, wreszcie wpływu elit subpaństwowych (związki przemysłowców, bankowcy, związki zawodowe, organizacje pozarządowe) na zachowania poszczególnych państw i relacje tych ostatnich z supranarodowymi instytucjami europejskimi. Recenzowana dysertacja z racji bardzo szerokiego i niezwykle ambitnego ujęcia tematu powinna brać pod uwagę wszystkie te problemy. Zachodzi jednak wątpliwość, czy na obecnym etapie rozwoju systemowego Unii Europejskiej w jednej dysertacji jest to możliwe.

2. Metodologia rozprawy

Mgr Lasha Markozashvili już w tytule dysertacji wskazuje na systemowe podejście do studiów nad Unią Europejską. Wybór tytułu recenzent ocenia jako zasadny choć zastanawia bardzo szeroki zakres przedmiotowy rozpatrywanej problematyki. Autor we wstępie zwraca uwagę na przedmiot badań, cele, hipotezy badawcze, główne kierunki dociekań a także podstawowe problemy metodologiczne, wśród których na pierwszy plan wysuwa kwestię różnych typów wiedzy „wytwarzanych” przez nurty teoretyczne. Wskazuje przy tym na

podstawy ontologiczne i epistemologiczne dysertacji, a także w sposób syntetyczny dokonuje sygnalnej deskrypcji poszczególnych części dzieła.

Głównym deklarowanym celem dysertacji jest „dokonanie systemowego opisu studiów poświęconych Unii Europejskiej” (s. 1). W opinii recenzenta takie ukazanie celu jest niepełne. Celem pracy powinna być pogłębiona analiza zjawiska, nie zaś wyłącznie jego ukazanie (opis deskrypcja). Autor recenzowanej dysertacji nie tyle skupia się na samym systemie UE, co raczej stara się rozdzielić swoją uwagę między badaniem UE jako swoistego systemu/organizacji a uchwyceniem jego dynamiki poprzez ujęcie procesu integracji europejskiej jako ciągłej aktywności zachodzącej w obrębie systemu. Obiera on za podstawę swoich rozważań raczej socjologiczno-konstruktywistyczne ujęcia Talcotta Parsonsa i Niklasa Luhmanna, niż instytucjonalne modele Simona Hixa i Jonasa Tallberga. Niezwykle ciekawą propozycją mgra Markozashvili jest próba stworzenia systemu badawczego mającego rozwiązać problem „dialogu głuchych”, polegającego na odmiennym i często wykluczającym się podejściu do danego problemu badawczego (w tym wypadku systemowej deskrypcji UE jako przedmiotu studiów). Autor stawia przy tym pytania o systemową tożsamość UE koncentrując się na tym „jak rzeczy się stają takimi, jakimi się stają” a nie na tym „co się dzieje”. Innymi słowy w dysertacji wspomniany badacz wskazuje na zachodzenie pewnego wzorca zmian wpływającego na proces integracji europejskiej. Spojrzenie to jest w dużej mierze komparatystycznie, oparte na tym co współczesne i co minione ale wciąż odbijające się we współczesnym obrazie integracji europejskiej. Porównując dwie twarze tej samej „osoby”, którą jest UE, podejmującej nowe role, angażującej się w nowe polityki, wskazuje Autor na komunikacyjne uniwersum oplatające triadyczną strukturę kompleksowego systemu, którym jest UE. Wyróżnia on subsystemy polityczny, prawny i ekonomiczny, w obrazowy sposób pisząc, iż „kompleksowy system, taki jak UE, bez systemowej skali można przyrównać do porównywania czasu na zdekonstruowanym zegarku” (s. 4). Pod względem ontologicznym recenzowana dysertacja przyjmuje założenie o proporcjonalnym znaczeniu „dwóch wskazówek” tj. relacji politycznych i apolitycznych. Wyznaczają one czas i tempo strukturalnych dostosowań w ramach systemu UE, który ma charakter hierarchiczny. Na jego najwyższym poziomie znajduje się system społeczny, nieco niżej wspomniane subsystemy – polityczny, prawny i ekonomiczny. Supersystem społeczny (nazwa własna recenzenta) w ujęciu Autora dysertacji jednocześnie ogranicza pozostałe subsystemy jak i zachęca je do zwiększania operacyjności. Subsystemy zaś działają jako autonomiczne jednostki powiązane poprzez procedury komunikacji. Pod względem epistemologicznym praca opiera się na modelu rozwiniętym przez Niklasa Luhmanna, opartym na rekursywnej komunikacji.

Autor dysertacji stawia we wstępie **hipotezę badawczą** zgodnie z którą „UE jest samoreferencyjnym systemem składającym się z autonomicznych sybsystemów (zmiennych). Otoczenie systemu składa się natomiast z elementów, które są strukturalnie powiązane z UE. Tożsamość tej organizacji jest wyznaczana przez cel jej działania osiągnany dzięki rekurencyjnej komunikacji między zmiennymi systemowymi” (s. 3) . Tej jasno i prawidłowo sformułowanej hipotezie badawczej towarzyszy zestaw **pytań badawczych**, a mianowicie: (1) W jaki sposób UE utrzymuje właściwości systemowe; (2) Jakim rodzajem systemu jest UE; (3) Jak kształtują się interakcje między systemem (UE) a jego otoczeniem. Należy zauważyć, że pytania te, mimo że zasadne, rażą poziomem ogólnikowości i wobec nieobecności pytań pomocniczych, bardziej szczegółowych, obniżają metodologiczną wartość pracy.

Odnosnie do wykorzystanych **metod badawczych**, autor wskazuje, co oczywiste, na analizę systemową, którą uzupełnia danymi statystycznymi, oraz na metodę historyczną. Zapowiada też wykorzystanie kognitywnego modelu mapowania systemowego odniesionego do UE. Takowy rzeczywiście się pojawia (s. 222-226). Kilkukrotnie obiecuje też zastosowanie metod jakościowych (służących jak wskazuje m.in. do analizy aktów prawnych). Pomimo ciekawej konstrukcji wstępu, który może się podobać i wiele obiecuje, w części metodologicznej dają się zauważyć pewne deficyty. Autor nic nie wspomina o analizie literatury, a przecież z niej głównie korzysta przy syntetyzowaniu teoretycznych podstaw pracy. Niedostatki metodologiczne dają się zauważyć w marginalnym wykorzystaniu przez mgra Markozashvili metod symulacyjnej oraz instytucjonalno-prawnej, uznawanych za kluczowe w studiach nad UE. Dzięki pierwszej z nich analizuje się nowe fakty (np. dotyczące sfer gospodarki, prawa, bezpieczeństwa) i związki między podmiotami co pozwala na wypracowanie nowych rozwiązań instytucjonalnych, wzmacniających zarządzanie w UE. Z kolei metoda instytucjonalno-prawna, pozwala na badanie rzeczywistości przez pryzmat aktów prawnych. Jej zastosowanie ma kluczowe znaczenie dla właściwego rozeznania relacji intra- i interinstytucjonalnych po traktacie z Lizbony. Deficyt w zakresie zastosowania metody instytucjonalno-prawnej szczególnie uwidocznia się w rozdziale 5. pracy, w której Autor w nawiązaniu do hipotezy dokonuje ekspozycji subsystemów (prawny, ekonomiczny i polityczny) a także wskazuje na powiązania między nimi w obrębie systemu. W kluczowym podrozdziale części piątej pracy analizuje system prawny (s. 185-200), słusznie utrzymując że jest on najistotniejszym spośród „wymiarów UE” (s. 185). Szkoda tylko, że uzasadniając swój pogląd Autor odwołuje się (co więcej opisuje) doskonałe znane i wielokrotnie przedstawiane, kluczowe rozstrzygnięcia prawne TSUE z lat 1963-1979, takie jak Van Gend,

Costa vs ENEL, AETR, Nold i Cassis de Dijon, nie konfrontując ich z nowszym orzecznictwem (zwłaszcza w postlizbońskim stanie prawnym). Śladowa obecność metody instytucjonalno-prawnej w pracy nie pozwala też zająć się bardziej szczegółowymi problemami. Wśród nich za jedną z najważniejszych uchodzi kwestia tzw. aktywizmu sędziowskiego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE). Pod tym pojęciem można rozumieć działalność orzeczniczą Trybunału, która pozwala mu na kształtowanie własnej wizji porządku politycznego w UE bez oglądania się na postanowienia traktatowe w przypadkach jeśli stoją one w sprzeczności z poglądem TSUE. Wartość pracy dodatkowo obniża ograniczone wykorzystanie przez Autora metod jakościowych, takich jak studium przypadku. Odnosząc się do części piątej pracy, zwłaszcza do podrozdziału o systemie ekonomicznym UE, tę metodę można by wykorzystać do analizy wpływu takich zjawisk jak „patriotyzm gospodarczy” czy „optymalizacja podatkowa” (związana z wyprowadzaniem ogromnych pieniędzy do tzw. rajów podatkowych) na działanie gospodarek państw członkowskich UE zintegrowanych w ramach jednolitego rynku wewnętrznego. Innym przykładem jest analiza wpływu deregulacji sfery finansowej w UE na funkcjonowanie unii gospodarczej i walutowej i szerzej oddziaływania tej ostatniej na podsystem ekonomiczny, prawny i polityczny UE. Takich złożonych subanaliz wpisujących się w analizę systemową UE w dysertacji mgr Markozashvili próżno szukać. Pomimo, że dąży on do uchwycenia wewnętrznej dynamiki i zmiany (przemiany) strukturalnych elementów i dostosowań systemu unijnego do bodźców z zewnątrz, praca ma charakter statyczny. Mimo pewnej dynamizacji opisu, którą wprowadzają rozdziały 4 i 5, czytelnik ma wrażenie, że Autor pokazuje mu dwie rzeczywistości: jedną - przeszłą, choć nie do końca minioną, wspólnotową, i drugą - przyszłą, choć nie za bardzo jeszcze zaktualizowaną, unijną. Te dwie rzeczywistości, dwie różne wersje tego samego systemu są pokazane jakby z góry, niczym stoły w warsztacie rzemieślniczym, na których według określonego modelu pieczołowicie rozłożono wszystkie elementy potrzebne do budowy szalenie złożonego systemu-astrolabium. Wbrew obietnicom i zapowiedziom Autora zawartym we wstępie dysertacji jego opowieść o tym „jak wszystko staje się tym, czym się staje”, opowieść o dynamice i zmianie, zawieszona jest w nadzwyczaj statycznym świecie bycia wczoraj i trwania na dziś.

Podstawa źródłowa rozprawy jest prawidłowa i wystarczająca, choć Autor koncentruje się na pracach badaczy z anglosaskiego kręgu naukowego. Wśród nich brakuje prac m.in. Helen Wallace, Alasdaira R. Younga, Jonasa Tallberga, Takisa Tridimasa. Wątpliwości budzi też pominięcie prac polskich europeistów. W opinii recenzenta część bibliograficzną pracy warto by podzielić na dokumenty, pozycje zwarte, artykuły naukowe, popularnonaukowe,

oraz źródła internetowe w celu zwiększenia klarowności przekazu. Zasadniczo jednak Autor dysertacji, co warto podkreślić, dochował staranności w wyborze źródeł.

3. Treść pracy

W rozdziale pierwszym Autor przedstawił główne idee towarzyszące rozwojowi teorii systemów, a także dokonał wyboru dzieł stanowiących podstawę dalszych rozważań. Autor słusznie wskazał na potrzebę eklektyzmu w tym zakresie bowiem „nowoczesne nauki społeczne są zbyt złożone, by być oceniane przez pryzmat pojedynczej pracy” (s. 10). Wychodząc od ogólnej teorii systemów (L. von Bertalanffy, K. Boulding) mgr Markozashvili ukazuje kolejno założenia cybernetyki (N. Wiener, W.R. Ashby), holonistyki (A. Koestler, K. Wilber), teorii systemów autopojetycznych (H. Maturana, F. Varela, N. Luhmann), teorii systemów politycznych (D. Easton, K. Deutsch). Uwagę budzi nagminne posługiwanie się przez Autora cytataми z prac wspomnianych badaczy, dodajmy cytataми dość obszernymi i nie zawsze klarownymi. Mgr Markozashvili korzysta z prac wielu komentatorów dzieł czołowych badaczy teorii systemów, sam jednak stosunkowo rzadko zajmuje stanowisko, interpretuje i komentuje. Większość teorii ukazana jest zrozumiale i interesująco jednakże zastrzeżenia recenzenta dotyczą podrozdziału o teorii systemów autopojetycznych. Co prawda jest ona „zawieszona” między metafizyką a metabiologią ale Autor mimo wszystko zbyt wiele miejsca poświęca pracom chilijskich biologów (Maturana, Varela) w stosunku do prac Niklasa Luhmanna, na którego koncepcji zasadza się cała recenzowana dysertacja. Luhmannowi, który jest wielokrotnie przywoływany poświęca Autor zaledwie 3,5 strony (31-34), a jego niezwykle oryginalna i złożona koncepcja komunikacji w społeczeństwie, która wstrząsnęła niemiecką i międzynarodową socjologią w latach 60. ubiegłego wieku jest ukazana bardzo skrótowo. Przydałoby się zwłaszcza szersze ukazanie problemu autoreferencyjności systemów społecznych.

W rozdziale drugim Autor dokonał przeglądu głównych teorii integracji europejskiej. W największej mierze skupił się na neofunkcjonalizmie, podejściu międzyrządowym i konstruktywizmie (którego jednak nie uważa za jedną z wielkich teorii a raczej za podejście badawcze, rodzaj narzędzia badawczego). W rozdziale dużo miejsca poświęcono także zarządzaniu/sterowaniu (*governance*), słusznie przy tym kierując wywód na tory zarządzania wielopoziomowego i sieciowego, podejmowanego m.in. w pismach Papadopoulosa, Marksa, Hooghe i Blank. W tym podrozdziale Autor zwraca uwagę na otwartą metodę koordynacji, jako ram współpracy między państwami członkowskimi UE. Słusznie przy tym określa

problem deficytu legitymizacyjnego wyrażającego się ograniczeniem wpływu parlamentów narodowych i Parlamentu Europejskiego na wypracowywanie rozwiązań w tym trybie kosztem grup eksperckich, a co za tym idzie zwiększaniem się asymetrii informacyjnej między zaangażowanymi w proces wypracowywania rozwiązań a tymi, którzy powołani są do ich oceny. Autor w szczególności perspektywę *governance* aplikuje do „zewnętrznego zarządzania” UE, tj. wszędzie tam gdzie unijne *acquis* jest rozciągane na relacje z państwami nie będącymi członkami UE (np. polityka sąsiedztwa, umowy bilateralne, porozumienia interregionalne, kwestie szczegółowe). W ramach nurtu instytucjonalnego w tym bogatym treściowo i bardzo merytorycznym rozdziale Autor, powołując się głównie na prace Marcha, Olsena, Pollacka, Krasnera, Hix, Tsebelisa, i Garreta, umieszcza historyczny instytucjonalizm, instytucjonalizm racjonalnego wyboru oraz instytucjonalizm socjologiczny. Wspomiany wcześniej konstruktywizm rozumie specyficznie - jako instytucjonalizm konstruktywistyczno-socjologiczny pozwalający badać integrację europejską w trzech kierunkach: (1) jako strukturyzację relacji między podmiotami supranarodowymi i międzyrządowymi; (2) kształtowanie się zasad i instytucji w procesie integracji europejskiej; (3) dyskurs na temat UE i specyficznych kodów eurojęzyka (s. 84). Rozdział jest napisany poprawnie pod względem merytorycznym, a sam wywód poprowadzono klarownie. Autor skupiając się na instytucjonalizmie, konstruktywizmie, a także perspektywie *governance* tworzy uzasadnienie teoretyczne modelu wskazanego w rozdziale piątym.

W rozdziale trzecim mgr Markozashvili nawiązuje do rozważań z rozdziału pierwszego. Głównym celem jest tutaj zdefiniowanie ogólnej natury systemów, możliwe dzięki zidentyfikowaniu podstawowych cech systemów opisywanych z pozycji obserwatora, a także wartości i powiązań obowiązujących w ramach systemów. Autor zaczyna od zdefiniowania systemu, co w pewnej mierze jest powtórzeniem informacji przekazanych już wcześniej. Wychodząc od modelu Luhmanna Autor dysertacji koncentruje się na operacjach zachodzących we wnętrzu systemów autoreferencyjnych słusznie podkreślając znaczenie sprzężenia zwrotnego między „wejściem” a „wyjściem”. W jego ujęciu system, którym jest UE oparto na „sprzężeniowym mechanizmie kontrolnym” zakładającym uczenie się (wykrywanie i eliminację błędów systemowych) oraz adaptację w odniesieniu do wyzwań z zewnątrz. Autor podkreśla znaczenie dążenia do uzyskania równowagi systemowej jako pożądanego stanu. Nie dostrzega jednak poważnego problemu zakłócającego stabilne funkcjonowanie UE. Kryzysy i szoki, które nasilają się pod względem częstotliwości i skali (kryzys strefy euro, kryzys migracyjny, kryzys demokracji w UE, kryzys tożsamości) stanowią wyzwanie dla subsystemów UE, które, zgodnie z modelem Luhmanna, powinny

automatycznie dostosowywać się do zmieniających się warunków i wpływać na autonaprawę systemu z wykorzystaniem pętli korekcyjnej między wejściem a wyjściem. Pogłębiająca się od dłuższego czasu dysfunkcyjność wielu elementów systemu UE nakazuje zadać pytanie o rzeczywiste zdolności adaptacyjne podsystemów: prawnego, politycznego, ekonomicznego UE. W rozdziale trzecim Autor wiele miejsca poświęca otoczeniu systemowemu, z którego docierają impulsy wymuszające na systemie podejmowanie strukturanych zmian dostosowawczych i osiągnięcie określonych celów. Wychodząc od modelu organizacji Autor, nieco uprzedzając rozważania zamieszczone w rozdziale piątym, ukazuje powiązania między organizacjami politycznymi i niepolitycznymi. Wskazuje przy tym, że UE w toku ewolucji stała się systemem hybrydowym opartym na kombinacji delarowanych celów politycznych i niepolitycznych mechanizmów (widocznych zwłaszcza w sferze ekonomicznej).

W rozdziale czwartym Autor odwołuje się do rozdziału drugiego. Już na wstępie zakłada aplikację teorii integracji europejskiej na grunt analizy systemowej w celu stworzenia systemowych ram pozwalających na ukazanie „szerszego” obrazu Unii Europejskiej. Wychodząc z założenia, że system jest określany przez (1) jego cel/cele; (2) operacje, które zachodzą w jego granicach, mgr Markozahvili przejrzysto ukazuje związek między celem UE jako organizacji a działaniami wewnątrzsystemowymi, których zachodzenie może doprowadzić do wyłonienia się nowego celu/celów. Co interesujące Autor odrzuca dominującą w literaturze dychotomię opartą na „produkowaniu” relacji systemowych w ramach wielowymiarowej przestrzeni przez podmioty między- i ponadnarodowe, proponując raczej rozróżnienie między organizacją i strukturą. Mimo znacznej wartości eksplanacyjnej rozdział ten obfituje w powtórzenia i uogólnienia widoczne już w rozdziale drugim. Zastrzeżeniem wobec Autora jest analizowanie celu UE (s. 136 i nast.) bez odwołania do postanowień traktatowych, co dziwi zwłaszcza, że przecież zarówno cele szczegółowe jak również główne Unii ulegały zmianom w latach 1957-2009. Zamiast tego deskrypcyjnie, w oparciu o rozmaite prace od Proudhona, przez Coudenhove-Kalergiego po Spinelliiego i Rossiego prezentuje Autor spór o wizje Europy między federalistami a integralistami. Dochodzi on jednak do poprawnego wniosku iż ruchy federalistyczne w Europie stworzyły ramy ideologiczne konieczne do uzyskania przez UE rozpoznawalnej orientacji politycznej (s. 144). Bardzo wartościową część rozdziału stanowią rozważania na temat deficytu demokracji w UE (145-154), a przez to roli opinii publicznej która „wstrzykuje” legitymizację do systemu bądź nie poprzez poparcie lub opozycję odnośnie do np. działania instytucji UE, czy decyzji poszczególnych polityków (także na poziomie krajowym). Ponieważ legitymizacja w sposób bezpośredni wiąże się z rozliczalnością w tym znaczeniu, iż władze mogą być

wybrane i posiadać legitymizację zaś w dłuższej perspektywie delegitymizować się przez podejmowanie nieakceptowalnych działań, Autor analizuje relacje między efektywnością i transparentnością w UE. Posługuje się przykładami Komisji i Rady. Szkoda tylko, że mgr Markozashvili nie dostrzega zmian po traktacie lizbońskim, które wzmacniają Parlament Europejski i Radę Europejską. Trzymając się tradycyjnego poglądu utrzymuje, że „Rada wciąż pozostaje najpotężniejszą instytucją w UE” (s. 175).

W rozdziale piątym Autor zbiera wszystkie dotychczasowe rozważania w całość. Proponuje swoje, choć w dużej mierze oparte na socjologii Luhmanna, wyjaśnienie systemu UE. Odrzuca przy tym wielopoziomowe zarządzanie promowane w pracach Hixa, Marksa i Hooghe oparte na modelu systemu politycznego wypracowanego przez Eastona i Almonda. Przypomnijmy pokrótce zarys tego ujęcia. Według Hixa do najistotniejszych elementów systemu politycznego Unii Europejskiej można zaliczyć szereg współdziałających ze sobą instytucji europejskich i zasad regulujących ich działalność. Jest to tym bardziej widoczne, że Komisja, Rada, Trybunał Sprawiedliwości UE oraz Parlament Europejski działają od lat pięćdziesiątych, a kolejne traktaty reformujące nadają im coraz większy zakres władzy prawodawczej, wykonawczej i sądowniczej kosztem państw członkowskich UE. Simon Hix wskazuje, że rozwój instytucji UE i „sprawowanie władzy” przez te instytucje stanowi swoisty poziom systemu politycznego UE i określa go mianem „poziomu władz”. Jest on łącznikiem pomiędzy poziomem prowadzenia polityki, a poziomem jej tworzenia. Na poziomie prowadzenia polityki uwidoczniają się działania obywateli UE skupionych w poszczególnych partiach politycznych i grupach nacisku, reprezentowanych przez parlamentarzystów w krajowych legislaturach, wywierających nacisk na elity brukselskie jako opinia publiczna i oddziałujących na instytucje unijne przez wybory do Parlamentu Europejskiego. Istotna jest także działalność sądów krajowych w poszczególnych państwach. Sądy są pośrednikami pomiędzy obywatelami zgłaszającymi do nich sprawy zawierające element transgraniczny, a Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej, do którego kierowane są pytania prejudycjalne, przedkładane mu przez krajowe organy sądowe. Z kolei poziom tworzenia polityki obejmuje zarówno kształtowanie polityki na szczeblu międzyrządowym (np. działania legislacyjne Parlamentu Europejskiego i Rady podejmowane w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa) jak również ponadnarodowym (działania Europejskiego Banku Centralnego w zakresie polityki makroekonomicznej). Polityki te, za pośrednictwem mediów narodowych, są udostępniane obywatelom poszczególnych państw UE. Ci ostatni oddziałują na rządy swoich państw i instytucje UE jako opinia publiczna, w której głos „wysłuchują się” media. Autor dysertacji ten model odrzuca proponując ujmowanie

UE jako zestawu kilku wzajemnie połączonych subsystemów, których relacje warunkują obraz całości. Każdy z subsystemów jest zaangażowany w rekurencyjną komunikację i spełnia swoje funkcje. Operacje systemowe dokonywane są za pośrednictwem tzw. „planistów”, którymi są rozmaite instytucje. Z kolei relacje między subsystemami (które w zakończeniu autor nazywa systemami) są regulowane przez mechanizm strukturalnego sprzężenia. Dyskursywne znaczenie UE jako całości (systemu) bierze się z politycznej komunikacji (system polityczny). Subsystem prawny odpowiada za produkcję i reprodukcję norm prawnych i swoistego kodu prawnego. Z kolei subsystem ekonomiczny oddziałuje na prawny i polityczny za pomocą asymetrycznych transakcji ekonomicznych, które wpływają na elity, ponadnarodowych urzędników Komisji czuwających nad funkcjonowaniem rynku wewnętrznego itp. Nade wszystko jednak subsystem ekonomiczny posiada wewnętrzną siłę strukturalną (tego konceptu jednak Autor nie rozwija) warunkującą osiągnięcie głównego celu UE, za który w dysertacji został uznany jej dobrobyt. Bez względu czy tak jest recenzent zgadza się z Autorem, iż legitymizacja systemu politycznego w znacznej mierze oparta jest na ekonomicznej efektywności. Jej brak, jak pokazuje kryzys finansowy 2008+, prowadzi do nasilających się tendencji antysystemowych.

Pracę zamyka podsumowanie, w którym Autor zamieszcza wnioski z prowadzonych badań. Zauważa, że UE jest systemem hybrydowym opartym na kombinacji delarowanych celów politycznych i niepolitycznych mechanizmów powiązanych procedurami komunikacyjnymi, których rozwijanie pozwala przezwyciężyć problem deficytu demokratycznego oraz rozliczalności za podejmowane działania.

4. Uwagi szczegółowe

Praca pod względem językowym i warsztatowym została przygotowana poprawnie. Tekst został poddany dokładnej korekcie niemniej jednak zdarzają się literówki, np. „illustratuin” (s. 20), „the athor” (s. 39), „orgaizations” (s. 69), „Ole weaver” (nazwisko z małej litery, s. 77), „indroduction” (s. 77), „teconomic” (s. 206). Autor prezentując rysunki i tabele nie umieszcza źródeł z których korzysta. Wątpliwości budzą też oznaczenia identyfikujące rysunki, np. „common ground” (Figure 6, s. 97), „general structure” (Figure 13, s. 180). W tym zakresie praca budzi pewne wątpliwości pod względem staranności. Autor w dysertacji zastosował system „oksfordzki”, polegający na odesłaniu do określonej pozycji umieszczonej w bibliografii. Odesłań dokonał poprawnie zamieszczając w nawiasie obok stosownej informacji, opinii, poglądu – nazwisko autora, datę wydania, stronę opracowania. Należy

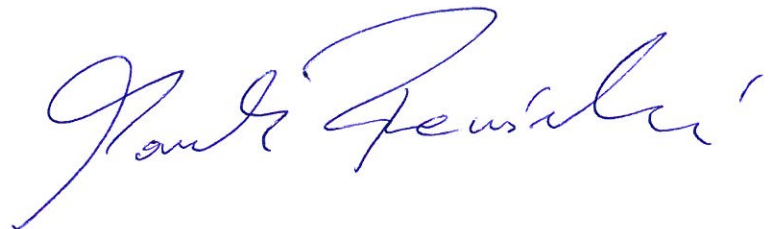
przyznać, że ta metoda sporządzania przypisów jest typowa dla literatury anglosaskiej, choć upowszechnia się także w nauce kontynentalnej. Na dole strony Autor umieścił jedynie przypisy wyjaśniające. Recenzent naliczył ich łącznie 50. Pewnym mankamentem pracy są częste i dość rozległe cytowania innych badaczy. Zwykle ułatwiają one odbiór dzieł, jednakże w przypadku zbyt dużej ich multiplikacji czytelnik może mieć trudności z wychwyceniem sensu zawartego w danym akapicie. Wskazane byłoby aby Autor więcej miejsca poświęcił interpretacji prac przywołanych przez siebie teoretyków. Ponadto, odnosząc się do wstępu, „dokonanie systemowego opisu studiów nad Unią Europejską” jako główny cel pracy nie jest najszcześniejsze tym bardziej, że w opinii recenzenta Autor *de facto* analizuje (lub stara się to zrobić) procesy polityczne, objaśnia, dążąc przy tym do połączenia sfery teoretycznej i praktycznej w studiach nad systemowym ukształtowaniem Unii Europejskiej. Wydaje się jednak, że podchodzi do tego zadania zbyt ambitnie. Sam to przyznaje zauważając w zakończeniu pracy, że nie był w stanie wystarczająco zobrazować podsystemu ekonomicznego UE, wielce złożonego i trudno uchwytanego. To prawda. Wbrew obietnicom całościowego podejścia do studiów nad UE jak systemem Autor koncentruje się na systemie politycznym, częściowo też prawnym. Nie jest to jednak mankament pracy, która w opinii recenzenta jest zaproszeniem do twórczego wykorzystania znakomitego narzędzia badawczego jakim jest analiza systemowa, wsparta koncepcjami teoretycznymi. Praca mgr Markozashvili to jedna z nielicznych prac poświęconych UE, w której autor odchodząc od utartego podejścia do systemu politycznego UE, „zaprzągnął” do pracy idee wywodzące się z socjologicznego konstruktywizmu Niklasa Luhmanna.

5. Uwagi końcowe

Podsumowując, mgr Lasha Markozashvili w pracy *System Approach to the European Union Studies* podjął się analizy problemu o pierwszorzędym znaczeniu dla dalszego funkcjonowania Unii Europejskiej. Wielość poruszanych kwestii, przywoływanych poglądów i opinii, skomplikowany charakter poruszanej problematyki nie pozwoliły mu w pełni zrealizować zamierzeń badawczych deklarowanych we wstępie. Pomimo to, recenzowana rozprawa doktorska, w opinii recenzenta, stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w zakresie nauk o polityce.

Podkreślając oryginalność, staranne ukazanie problemu badawczego, wysoką kulturę języka oraz niewątpliwą wartość merytoryczną pracy **stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska odpowiada wymogom stawianym w art. 13 ust. 1 Ustawy o**

Stopniach i Tytule Naukowym z dnia 14 marca 2003 r. (Dz.U. z 2003, nr 65, poz. 595, z 2005 r., poz. 1852, z 2015 r.) i wnioskuję o dopuszczenie magistra Lashy Markozashvili do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, reading "Paul Fensholt". The signature is written in a cursive style with a large initial 'P'.